

„Gazeta Lwowska“ z dodatkiem urzędowym wychodzi codziennie o 3ciej godzinie po południu, z wyjątkiem świąt uroczystych i niedziel.

Prenumerata wynosi z przesyłką pocztową na rok cały 16 złr., na kwartał 4 złr., na miesiąc 1 złr. 35 ct. Miejscowa na rok 12 złr., na kwartał 3 złr., na miesiąc 1 złr.

Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 5 ct., pocztą 7 ct.

GAZETA LWOWSKA

Za inseraty i artykuły nadesłane od miejsca jednego wiersza drukiem garmond: pierwszy raz 7 ct., zaś w razie dwu- lub więcej razowego umieszczenia tak za pierwsze jak za każde następne po 6 ct. Należytość stepłowa od każdej inseraty 30 ct.

Przesyłki (franco) odbiera Administracja Gazety Lwowskiej (Ulica Wałowa Nr. 370).

Reklamacje wolno od opłaty pocztowej.

Część urzędowa.

Jego c. i k. Apost. Mość raczył nadać godność c. k. szambelana galicyjskiemu właścicielowi dóbr Feliksowi hr. Romerowi.

Dnia 31 maja 1871 wyszedł i rozesłany został z c. k. nadwornej i rządowej drukarni w Wiedniu zeszyt XIX dziennika ustaw państwa.

Zeszyt ten zawiera:

Nr. 43. Ustawę z 15. maja 1871 względem wymiaru ładunku ciężaru okrętów handlowych.

Nr. 44. Rozporządzenie ministerstwa handlu z 24. maja 1871 względem wykonania ustawy o wymiarze ciężaru ładunkowego okrętów handlowych.

Część nieurzędowa.

Sprawozdanie Wydziału krajowego z zarządu fundacji stypendyjnej ś. p. Kajetana hr. Lewickiego w r. 1870.

A. Przychody.		Gotówka	efekta
		zlr. c.	zlr. c.
1. Odsetki od obligacyi	803	10	
2. Odsetki od kapitałów lokowanych	2	97	
3. Gotówka za sprzedane i wylosowane efekta	679	70	
4. Kapitały lokowane	55	35	
5. Efekta zakupione			1000
Suma dochodów	1541	12	1000
do tego zapas początkowy	536	80 1/2	18.479 70
Razem	2077	92 1/2	19.479 70
B. Wydatki.			
1. Wypłata stypendyów	500	—	
2. Rozmaite	4	87	
3. Na zakupno efektów	821	32 1/2	
4. Kapitały lokowane	55	35	
5. Efekta wylosowane i sprzedane			679 70
Suma wydatków	1381	54 1/2	679 70
do tego zapas ostateczny	696	38	18.800
Razem jak wyżej	2077	92 1/2	19.479 70
Porównyując zapas ostateczny z zapasem początkowym	696	38	18.800
okazuje się pomnożenie	159	57 1/2	320 30

Wiedeń. Najjaśn. Pau wyjechał 30. maja po południu do Meran.

Izba deputowanych Rady państwa odbędzie przyszłe posiedzenie w piątek dnia 2go czerwca. Na porządku dziennym sprawozdanie komisji skarbowej o budżecie za r. 1871

Książę Ryszard Metternich wraca w tych dniach z zamku Johannisberg, gdzie obecnie przebywa, na posadę swoją do Paryża. Rozmaite pogłoski o zburzeniu budynku poselstwa austriackiego w Paryżu, dotychczas, jak donosi „Oesterr. Corr.“, jeszcze się nie potwierdziły, z czego wnoszą, że prócz wiadomych już uszkodzeń, nie doznał żadnych innych.

Berlin. Zdaje się, iż przyszło do zupełnego porozumienia między narodowo liberalną opozycją parlamentu niemieckiego a księciem Bismarkiem. Na posiedzeniu komisji, mającej obradować nad projektem rządowym odnoszącym się do Alzacji i Lotaryngii zrobiono pierwszy krok w tej mierze. Książę Bismark wypowiedział tu ponownie swój głęboki żal z usposobienia izby, która w razie przyjęcia na ostatnim posiedzeniu wniosku Laskera wyraziła by była tem samem wotum nieufności dla kanclerza. Przewodzący stronnictwa narodowo liberalnego zapewniali iłkakrotnie kanclerza państwa o zupełnem zaufaniu, po czem komisya ta uchwaliła wniosek w takiej stylizacji, na którą ks. Bismark zgodził się. Co się dotyczy trwania dyktatury w Alzacji i Lotaryngii nie nastąpiło jeszcze dotąd porozumienie. Komisya odrzuciła wnioski rządowy odnoszący się do terminu dyktatury 14 głosami przeciw 8. Lecz zdaje się, iż plenum izby przyłączy się do mniejszości komisji, jeżeli kanclerz państwa niemieckiego usilnie na to nastawać będzie.

Byłemu jeneralnemu namiestnikowi Vogel v. Falkenstein zagraża obecnie śledztwo karne. Bez podania powodu i przyczyny kazał jeneral Vogel v. Fal-

kenstein aresztować w sierpniu z. r. adwokata Fischera z Northeimu. Skutkiem tego było, iż Fischer siedział w więzieniu przez trzy miesiące. W ostatnich dniach wniósł on w prokuraturze królewskiej sądu najwyższego w Göttingen skargę przeciw byłemu namiestnikowi z wnioskiem, by mu na podstawie § 239 u. k. dla związku niemieckiego wytoczono śledztwo o bezprawne pozbawienie wolności. — Wydawca dziennika „Hanov. Landesztg.“ wytoczył jeneralowi Vogel v. Falkenstein proces cywilny o zwrot straty i szkody, spowodowanej zawieszeniem wydawnictwa dziennika od 21. lipca z. r. do 21. lutego roku bieżącego.

Według najnowszych wiadomości z Berlina ma się odbyć wejście wojsk niemieckich nie dnia 18. lecz 16. czerwca. Z powodu krótkiego czasu nie odbędzie się, tak jak z początku obiecywano, nader świetne przyjęcie. Dnia 9. czerwca przybędzie do Berlina cesarz rosyjski, i będzie obecnym przy uroczystości wkroczenia wojsk.

Londyn. Dnia 26. maja odbyło się poufne posiedzenie izby wyższej parlamentu angielskiego, na którym przygotowała komisya kilka uchwalonych ustaw do sankcji królewskiej.

W izbie niższej rozprawiano nad ostatnimi wypadkami w Paryżu. Robert Peel i Disraeli domagali się, jako przewodzący dwóch największych stronnictw parlamentu, od prezydenta ministrów, by izba korzystając z pierwszej lepszej sposobności, wyraziła Francji swoją sympatyę, nie zważając na formę rządów francuskich. Cochrane zapytał członków rządu, czy nadeszły wiadomości o strasznych wypadkach w Paryżu. Prezydent ministrów odpowiedział mu na to, iż dotąd żadnych wiadomości rząd nie otrzymał, co go wcale nie dziwi, gdyż reprezentancy Anglii nie donoszą o podobnych rzeczach, zanim się o zupełnej ich prawdziwości nie przekonają. Robertowi Peelowi zaś odpowiedział prezydent ministrów w następujący sposób: „Wcale nie dziwię się mowcy, iż dotknięty takimi wypadkami jakich w historii naprózno byśmy szukali, chciałby przesłać Francji, tak jak tego wszyscy byśmy sobie życzyli, wyrazy sympatii. Co do mnie nie silę się nawet, by dobrać wyrazu, przez który chciałbym napiętnować wypadki, zaszłe w ostatnich dniach w Paryżu; nie można bowiem znaleźć słowa, któreby w przybliżeniu mogło być tłumaczem uczuć, które wszystkich przenikają. Mniemam dalej, iż izba nie może jeszcze skutecznie wypowiedzieć swego zdania w tej mierze, choć jestem przekonany, iż nie ma nikogo w izbie, któryby nie chciał przesłać Francji wśród tak szczególnych okoliczności wyrazów sympatii.“ W dalszym toku rozprawy odpowiedział sekretarz stanu lord Enfield na zapytanie Engertona, iż kilka granatów padło wprawdzie na gmach ambasady angielskiej, lecz przy tem nikt nie został uszkodzonym. Deputowany Whalley przemawiał za tem, by przedstawiciele rządu wyjednali amnestyę u rządu zgromadzenia narodowego. Na to odpowiedział mu Enfield, iż rząd Wielkiej Brytanii nie chce się mieszać do czysto wewnętrznej sprawy francuskiej.

Paryż. Korespondent paryzki dziennika „Daily Telegraph“ pisze pod dniem 25 maja: „Krew płynie po trotuarach, a wspaniałe pałace stolicy Francji stoją w płomieniach. Trupy zalegają wszystkie ulice. Co chwila spotkać się można ze świeżymi zbrodniami. Gwardzystów, którzy się wczoraj skryli w domach, rozstrzelano dziś na ulicy. Właśnie teraz stoję na ulicy l'Echelle niedaleko Tuileryów, i patrzę na młodego, pięknie ubranego człowieka z związanymi rękami i roztrzaskaną głową. Od wtorku zaczęła się rzeź w sposób najokropniejszy. W tym dniu wojska wersalskie rozstrzelały wziętych do niewoli jeńców, i w tym dniu rozpoczęły się pożary. Po zaciętej walce gwardya ustąpić musiała z Tuileryów, i wtedy komendant jej Bergeret, zajął się podpaleniem tego gmachu. Tuilerye paliły się przez całą noc a nazajutrz rano widziano już tylko mury z tego arcydzieła. Kamienice na ulicy Rivoli położonej obok Tuileryów, zaczęły się także palić. Domy na ulicy Royale i Madeleine obłano naftą i zapalono. O tej porze spłonęły także pałace legii honorowej, ministerstwa finansów i izby obrachunkowej, a pałac luksemburski wyleciał w powietrze. W środę rano rzeź trwała dalej.

W środę rano bowiem wojska wersalskie posunęły się dalej aż do hotel de ville. Walka była zacięta i krwawa i skończyła się na tem, że powstańcy ustępując, wysadzili ratusz w powietrze. W tym dniu podpalono także kościół św. Eustachego i nikt już nie wątpił, że powstańcy chcą zniszczyć cały Paryż. Rano w środę powieszono dużo kobiet, które schwywane zostały na gorącym uczynku, gdy wlewały naftę do domów palących się. Sześciu gwardzystów przebranych w ubiór pompierów, łało na domy zamiast wody naftę. Rozstrzelano ich na placu Royale. W mordowaniu obie strony nie znały granic. Pochwycono kilku członków komuny i dowódców gwardyi. Rozstrzelano ich natychmiast.

„Independance belge“ podaje następujący list pewnej osoby, która 25 maja opuściła Paryż: „Ogień widać na wszystkich punktach miasta. Powstańcy podpalają nie tylko gmachy publiczne lecz także i domy prywatne w sposób okropny, gdyż leją naftę do piwnic i zapalają ją natychmiast. Kobiety biorą udział w tych okropnych zbrodniach. Kilka kobiet schwytych in flagranti rozstrzelano natychmiast. Rząd rozkazał zamurować natychmiast wszystkie otwory w piwnicach, ale rozkaz ten zanadto późno został wydany i nie osiągnie żadnego skutku. Tuilerye spaliły się do szczytu i ta część Louvru, która graniczy z ulicą Rivoli. Inna część, w której nagromadzone były nieocenione skarby sztuki, ocalała dzięki lepszej konstrukcyi, gdyż pawilon ten składał się tylko z kamieni i żelaza. Wszystkie meble spaliły się i w tej części Louvru. Do szczytu spłonęła także ta część Palais Royal, w której mieszkał książę Napoleon, tudzież część granicząca z ulicą de Valsis. Przybyły już strażnicy z Pontoise, Rouen i Nantes.“

„Süddeutsche Presse“ uważa wypadki paryzkie za skutki epidemicznego obłąkania tej części ludności, która od dawna przejęta jest fanatyczną nienawiścią do świata w dzisiejszych jego kształtach. Dziennik ten pisze: Wyobraźmy sobie dom waryatów, w którym siedzi 100.000 indywiduów obłąkanych, należących do najniebezpieczniejszej kategorii, wyobraźmy sobie dalej, że tym waryatom udaje się uciec z więzienia i objąć rządy w mieście z milionową ludnością, — a będziemy mieli obraz położenia, w jakim się Paryż od kilku miesięcy znajdował. Czyż nie jest bowiem prostym wynikiem szaleństwa to niszczenie pałaców i dzieł sztuki?“

Nie wiadomo dotąd, co się stało z głównymi motorami rewolucyi paryskiej Feliksem Pyat i Pascalem Grousset. Prawdopodobnie uciekli do Brukseli, a w takim razie spotkałaby ich niebawem zasłużona kara, gdyż rząd belgijski wydał będzie do Francji wszystkich uczestników rewolucyi. Delescluze obok Pyata i Grousseta najgłośniejszy agitator zginął wśród walk ulicznych. Ciało jego znaleziono na ulicy i skonstatowano tożsamość osoby.

O losie główniejszych aktorów w rewolucyi francuskiej donosi dziennik „Times“ z 27. maja, że dotąd zginęli w walce albo rozstrzelani zostali: Courbet, Amouroux, Gambon, Vallès, Dąbrowski, Raoul Rigault, Delescluze, Eudes Lefrançais i Ranvier.

Bruksela. „Echo du Parlament“ ogłasza prywatną depezę z Berlina, według której z pochwyconej przez wojska niemieckie korespondencyi członków komuny pokazuje się, że powstańcy mieli zamiar po opuszczeniu Paryża i przebieciu się przez linie pruskie wtargnąć do Belgii a mianowicie do Brukseli i tam spalić publiczne budynki.

Florenca. Dnia 27. maja odbyło się posiedzenie izby posłów. Na porządku dziennym było przedłożenie rządowe odnoszące się do spraw finansowych. W rozprawie ogólnej zabrał głos deputowany Farini, a dając pogląd na stosunki polityczne, żądał przedsięwzięcia uzbrojeń ze względu na nieprzyjaciół jedności Włoch. W wywodzie swoim wspominał on, jakie stanowisko zajmował dawniej obecny naczelnik rządu francuskiego. Na to odpowiedział mu minister Sella, iż nie jest to stosownem przytaczać dawniejsze opinie Thiersa o Włochach w chwili, w której rząd francuski okazuje Włochom zupełną przychylność. Wszyscy wielcy mężowie — rzekł minister — umieją się liczyć z faktami dokonanymi, a wszyscy Włosi żywią jedno uczucie, uczucie podziwu dla Thiersa, który w tej chwili właśnie oddał Paryż cywilizacyi. Przy końcu swej mowy udowodniał

minister Sella wzrost wszystkich przychodów, i zażądał od izby przyzwolenia na siedm milionów nowych podatków w myśl przedłożenia odnośnej komisji.

Madryt. Republikański deputowany Castelar postawił na ostatnim posiedzeniu kongresu w Madrycie następujący wniosek względem zmiany konstytucji: „Jedyny artykuł. Kortezy w wykonaniu praw im przysługujących oświadczają, że nadeszła chwila, w której zaproponować muszą narodowi reformę, która ma znieść artykuł 33 konstytucji wraz z dodatkami, a tem samem znieść monarchię w Hiszpanii.“

Bukareszt. Wybory do izby rumuńskiej skończyły się 20. maja. Rezultat jest nad wszelkie spodziewanie pomyślny dla rządu. W ostatnich latach żadne ministerstwo nie mogło być tak pewnym znaczącej większości w izbie jak rząd obecny. Z góry można było przewidzieć, że wybór z większych i mniejszych posiadłości wypadnie pomyślnie dla rządu. Ale wybór z miast, w których od kilku lat agituje stronnictwo czerwone, był dla rządu bardzo wątpliwy. Przy wyborach w miastach wszelkie środki agitacyjne stronnictwa czerwonego nic nie pomogły. Gdy na kilka dni przed wyborami Dymitr Bratiano kolosalnymi plakatami zwołał zgromadzenie wyborców do sali Slatineano, zgromadziło się zaledwie trzydzieści osób, chociaż Bratiano należał dawniej do najpopularniejszych mowców i agitatorów. Członkowie stronnictwa czerwonego widząc upadek zupełny swego wpływu uciekli się do środków rozpaczliwych, i wzywali swoich zwolenników, ażeby się od wyborów wstrzymali. Ta odezwa była bardzo szczęśliwym pomysłem, gdyż wybory odbyły się bez burd i hałasów. Wypadki paryskie nie mało przyczyniły się do takiego zdyskredytowania stronnictwa czerwonego. W Bukareszcie zostali wybrani: generał Tell (minister oświecenia), generał Vladojanu, pułkownik Zaganescu, Ghermani, Dobre Nicolau, Joanidi; w Jassach: pułkownik Sturdza, N. Pogor, Negruzzi, Cornea. W Trigovescht wybrany został minister wojny Floresco. Nawet w Plojeschti, Piteschti i Giurgevo, gdzie dotąd wielki wpływ miało stronnictwo czerwone, wybory wypadły pomyślnie dla rządu. Także i tak zwane „wolne i niezawisłe stronnictwo“, które niezawisłość swą tem okazywało, że robiło opozycję każdemu przedłożeniu rządowemu, poniosło klęskę przy obecnych wyborach. Tylko przewodzącego tego stronnictwa Jonesco wybrany został w Roman.

Rezultat wyborów pozwala spodziewać się, że nastąpi stanowczy ład i pokój wewnętrzny w skołatanej ustawicznymi agitacjami Rumunii.

Kronika.

J. Ex. pan minister dr. Kazimierz Grocholski przejeżdżał przez Lwów w niedzielę wieczornym pociągami i nie zatrzymawszy się w mieście naszym udał się na kilka dni do dóbr swoich.

(Posiedzenie Rady miejskiej) odbędzie się dzisiaj o godzinie 6ej wieczorem w sali ratuszowej. Na porządku dziennym: 1. Porządek czynności dla Rady miejskiej. Sprawozd. p. wiceprezydent Jasiński. 2. Instrukcja dla magistratu. Sprawozd. p. wiceprezydent Jasiński. 3. Zamknięcie rachunków funduszu dochodów niestałych za I. kwartał b. r. Sprawozd. radny p. dr. Madejski. 4. Wniosek podwyższenia czynszu za najem ubikacji dla gimnazjum polskiego w realności pod nr. 284 m. Sprawozd. radny p. Sobieski. 5. Sprawozdanie Sekeyi II. w przedmiocie budowy się mającej kolei żelaznej ze Lwowa przez Stryj do Beskidu. Sprawozd. radny p. Dąbrowski. 6. Zabezpieczenie dostawy kamienia do fundamentów na drogi. Sprawozd. radny p. Południowski. 7. Sprawa regulacji drogi na Bajkach. Sprawozd. r. p. Południowski. 8. Wybór syndyka funduszu pożyczkowego dla rzemieślników, mieszczan i jednego członka do komitetu, zawiadującego funduszem pożyczkowym dla rzemieślników starozakonnych.

(Rozprawy ostateczne w lwowskim c. k. sądzie krajowym)

Napad nocny na żołnierza policyjnego. Dnia 20. bm. stawał przed sądem (przewod. c. k. radca sądu krajowego p. Wang oskarżał zastępcę c. k. prok. p. Sawczyński) Jan Skorupa, ze Lwowa, liczący lat 30, żonaty, gr. kat. ob., uż dwa razy sądownio karany. Z aktu oskarżenia wyjmujemy następujące szczegóły: Żołnierz policyjny Filip Wyrzbiak odbywał w nocy 3. u. m. od godziny 2 do 4 służbę postęgową na ulicy Łyczakowskiej. Po godzinie 3ej usłyszał Wyrzbiak nieopodal szpitalu wojskowego gwizdanie chwilami przerywane i zwrócił się ku tej stronie.

Wkrótce obaczył nieznanego człowieka, idącego ulicą w lichem odzieniu i zapytał go, skąd i dokąd on wraca o tak późnej porze. Odpowiedział mu, że idzie do miasta na zarobek. Żołnierzowi policyjnemu wydało się podejrzanem, by on o 3 godzinie po północy szedł za zabobkiem ucziwym i odrzekł mu, iż pójdzie razem z nim do miasta. Ale nieznanomy odgadnął zaraz myśl żołnierza, że go chce zaprowadzić do policyi, i chwycił go w tej chwili jedną ręką za piaszczę pod szyją a drugą ręką za szablę. Zaczęli się oba szarpać. Nareszcie po półgodzinnem szamotaniu się urwał się rzemień od szabli na żołnierza i udało się temu wydobyć szablę. Równocześnie przybył mu na jego wołanie drugi żołnierz policyjny na pomoc. Zaprowadzono tedy nieznanego do policyi gdzie go poznano jako Jana Skorupę, dla cudzej własności niebezpiecznego nocnego włóczęgę.

Przed sądem przyznał się oskarżony zupełnie do winy, iż żołnierza powalił i z jego rąk uwolnił się usiłował. Sąd

uznał go zatem winnym zbrodni gwałtu publicznego i skazał go na dwa miesiące ciężkiego więzienia raz z postęgiem co tygodnia. Skazany przyjął wyrok.

Rozprawy ostateczne w lwowskim c. k. sądzie krajowym w b. m.

Dnia 1. bm. Szewczuk Jędrzej, podpalenie; Kowalczyk Jan, kradzież;

D. 3. bm. Bąk Kasper, ciężkie skaleczenie;

Dnia 5. bm. Pawłowicz Mikołaj i spółnicy, morderstwo i kradzież;

Dnia 6. bm. Mandziej Mikołaj, gwałt publiczny; Iwan Teofila, ciężkie skaleczenie; Waszczyzyn i inni kradzież; Jakimowski Julian, oszustwo;

D. 7. bm. Malina Jędrzej, kradzież; Leuermann Zygmunt i Marya, kradzież;

(Wiadomości dycecezyjne). Dnia 16. maja 1871 wprowadzonym został kanonicznie na kapelanję miejscową w Chronowie, o której opróżnieniu donosiliśmy w swoim czasie, dotychczasowy prefekt seminarium tarnowskiego ks. Józef Oświecimski.

— Do „Czasu“ piszą z Bochni pod dniem 30. maja: Wczoraj o godzinie 11ej w południe odbył się tu obrząd odkrycia pomnika Kazimierza Wgo, który wzniesli obywatele miejscowi i okoliczni oraz włościanie ze składek za staraniem burmistrza p. Niwickiego. Po nabożeństwie w kościele farnym zgromadzili się na rynku obywatele oraz deputacje różnych stowarzyszeń i reprezentacje z różnych stron kraju. Za danym znakiem przy muzyce górniczej i biciu moździerzy, ściągnął z pomnika zasłonę p. Hoszard poseł bocheński i miał przemowę, w której oddał cześć pamięci wielkiego króla, zasługi jego wyliczając. Po nim jako delegat młodzieży akademickiej z Krakowa mówił p. Michał Bobrzyński, słuchacz praw, i oddał hołd założycielowi Akademii krakowskiej; następnie profesor gimnazjum bocheńskiego p. Habura miał długą mowę, niejako historyczną rozprawę o królu Kazimierzu. W końcu odezwał się p. Chmurski w imieniu stowarzyszenia „Postęp i Rękodzielniczość i przemysłowców.“ Deszcz przeważył uroczystości ale moździerze były z pobliskiej góry. Obywatele bocheńscy podejmowali przybyłych gości szczerze, a było ich z samego Krakowa do dwustu. Wieczorem wyprawiono serenadę z pochodniami pp. Niwickiemu, Hoszardowi i innym.

Pomnik Kazimierza Wgo wykonany przez p. Gadomskiego rzeźbiarza w Krakowie, ma wysokości 7 stóp a stoi na postumencie 10 stóp wysokim.

(Kadecka szkoła pionierów w Hainburgu) przyjmuje na kandydatów ze stanu cywilnego pod następującymi warunkami: Kandydaci którzy ukończyli 15 rok życia a 17 jeszcze nie przekroczyli wstąpić mogą albo: a) jako elewowie wojskowi pułku pionierów, jeżeli systemizowana przy tych pułkach liczba elewów nie jest zapełnioną, albo b) jako nadkompletowi (płatni) elewowie, których liczba tylko w braku pomieszczeń w zakładzie ograniczoną zostanie. Ci zaś kandydaci którzy ukończyli siedemnasty rok życia zostaną według XV rozdziału instrukcji do wykonania ustawy wojskowej asenterowani do pułku pionierów i do szkoły kadeckiej przyjęci. Ci ostatni tudzież kandydaci pod a) wymienieni otrzymują bezpłatne utrzymanie i wychowanie. Kandydaci wskazani pod b) placą roczną kwotę. Także żołnierze i elewowie z innych korpusów wojskowych przyjęci być mogą do kadeckiej szkoły pionierów.

Kurs w tej szkole trwa 4 lata i zaczyna się corocznie 1 listopada Najglówniejszym zadaniem szkoły jest wykształcenie zdolnych oficerów pułku pionierów.

Przyjęcie do szkoły następuje po złożeniu egzaminu wstępnego, którego rozmiary zawisłe są od tego, czy kandydaci wstąpić chcą do pierwszej, drugiej lub trzeciej klasy. Egzamin ten obejmuje przedmioty wykładane w szkołach średnich z wyjątkiem języków starożytnych. Od egzaminu tego uwolnieni być mogą tylko ci kandydaci, którzy legalnymi świadectwami wykazali odpowiednie studia a mianowicie ci, którzy przyjęci być mają do pierwszej klasy zakończyli muszą niższą szkołę realną albo niższe gimnazjum. Wstępujący do drugiej klasy ukończyć muszą 5 klasę realną albo 6 gimnazjalną, wstępujący zaś do trzeciej klasy całą wyższą szkołę realną albo wyższe gimnazjum. Kandydaci wykazać powinni, że szkoły te ukończyli przynajmniej z dobrym postępem. Jednakże i ci nawet kandydaci zrobić muszą egzamin z matematyki, jeżeli przyjęci być chcą do drugiej lub trzeciej klasy. Egzamin ten składać może przed zaasenterowaniem.

Do wolnego od opłaty podania dołączyć należy metrykę chrztu, świadectwa moralności, rewers z obowiązaniem do służby, świadectwa szkolne, i świadectwo lekarza wojskowego, że kandydat jest zdolnym do służby wojennej.

Podania te należy najdalej do 30 sierpnia przesać do c. k. komendy pułku pionierów w Klosterneuburg. Bliższych wiadomości udziela ta komenda tudzież komenda kadeckiej szkoły pionierów w Hainburgu.

Ostatnia poczta.

Telegramy „Czasu.“

Wersal, 29. maja. Ostatnie resztki powstania wyparte do Vincennes, poddały się dzisiaj. Do Wersalu dostawiono wielką liczbę j.ńca. Dywizya generała Clinchant wróciła tu dzisiaj.

Wersal, 30. maja. „Journal officiel“ ogłasza dekret Thiersa z d. 29. b. m. nakazujący rozbrojenie Paryża i rozwiązanie gwardyi narodowej departamentu Sekwany. W Paryżu rozlepiono następującą odezwę marszałka Mac-Mahona:

„Mieszkańcy Paryża! Armia francuska weszła, aby was ocalić. Paryż jest oswobodzony. Żołnierze nasi zdobyli o godz. 4ej ostatnie stanowiska zajmowane przez powstańców. Dziś walka ukończona; porządek, praca i bezpieczeństwo przywrócone.“

Listy z Paryża z wczorajszego wieczora potwierdzają, że zupełna panuje tam spokojność, a ludność wraca do pracy. Wczoraj liczne tłumy ludu oglądały dymiące jeszcze zgłiszczą publicznych budowli. Żoł-

nierzów podejmują mieszczanie i witają z radością. Rewizye domów i aresztowania nie spotykają oporu.

Wersal, 30. maja. Między uszłymi do warowni Vincennes powstańcami, znajduje się 15 członków komuny, którzy się zdali na łaskę.

Na posiedzeniu zgromadzenia narodowego z 29go maja przedmiotem obrad była petycja, podana z powodu kapitulacyi Metz. Changarnier przypominał fakta poprzedzające odwrót armii na Metz i zarzucał naczelnemu wodzowi brak stanowczości i marnowanie czasu, które dozwoliły obsaczyć zupełnie armię. Głód tylko skazał armię na bezwładność. Changarnier mówił dalej, że w skutku rady wojennej odbytej 24. października wysłał go jako parlamentarza, aby żądał wolnego wyjścia dla armii i udania się do Algierji. Książę Fryderyk Karol mając sobie polecone z Wersalu, pozwolił jednemu batalionowi z najdogodniejszymi, jakiego chciał warunkami udać się wolno do Algierji, lecz tego nie przyjęto. Changarnier dodał, że Bazaine nie był szczęśliwym; odstąpienie Metz przez niego nie miało ani metody, ani było dobrowolne; upraszał jednak w końcu izbę, aby nie pozwoliła miotać zawistnych podejrzeń na ludzi, którzy byli świetnymi generałami. Thiers mówił, że cieszy się widząc w Changarnierze obrońcę wojny, i dodaje, że łączy się z myślą komisji śledczej żądanej przez Bazaina, zostawia zaś decyzję pod tym względem wszechwładnemu zgromadzeniu narodowemu.

Minister wojny Leflô mówił, że ustawa brzmi wyraźnie, iż każdy dowódzca korpusu, który poddał jaką twierdzę, winien być stawiony przed sąd wojenny. Leflô oświadczył, iż jako minister wojny spełni swój obowiązek pod względem każdej kapitulacyi, Metz, Sedanu i wszystkich innych. Po wyrażeniu innych jeszcze zdań izba przeszła do porządku dziennego nad petycją.

Audiveret-Pasquier, który przypominał Izbie, że nie jest w komplecie, i że potrzeba 114 nowych wyborów, mówił, iż Izba powinna się wyraźnie oświadczyć przeciw doktrynie i zawiązkowi strasznych wypadków w Paryżu, i że zupełna panuje zgoda między reprezentantami ludu a dzielnym mężem, który umiał tak dobrze używać władzy nadanej mu przez Zgromadzenie narodowe. Picard mówił, że nigdy nie zachodziła w rządzie żadna różnica. Po uchyleniu nieznacznych przeszkód rząd za trzy albo cztery dni przedłoży sam kwestyę wyborów. Na wniosek Dussasoy Izba uchwaliła podziękowanie saperom-pompierom. Inny wniosek względem wzniesienia pomników dla rozstrzelanych zakładników, przekazany został komisji inicjatywy. Trochu żądał, aby wziął pod rozbiór wniosek względem postawienia w stan oskarżenia członków rządu obrony narodowej.

Bruksela, 30. maja. Przed domem Wiktora Hugo zaszły manifestacje dla zaprotestowania przeciw listowi jego ogłoszonemu w „Indép. belge“ (w liście tym Hugo ofiaruje u siebie schronienie zbiegłym członkom komuny. Red.)

Bruksela, 30. maja. Na posiedzeniu senatu minister spraw zagranicznych odpowiada na interpelację, że na mocy postanowienia rządowego potwierdzonego przez króla, które poczytuje pismo Wiktora Hugo za kompromitujące interesa kraju, Wiktor Hugo zniewolony będzie opuścić bezzwłocznie Belgię.

Florenca, 30. maja. Względem wychodźców francuskich niemogących się naleźć wylegitymować, zarządzone zostały na granicy środki surowe.

Gospodarstwo, przemysł i handel.

Ceny targowe w miesiącu kwietniu 1871:

	Miejsce targu:									
	Leżajsk		Przeworsk		Biała		Kety		Nowy targ	
	zr.	c.	zr.	c.	zr.	c.	zr.	c.	zr.	c.
	walutą austriacką									
Mec pszenicy	4 75	5 19	4 95	—	—	—	—	—	6 25	—
„ żyta	2 80	3 42	3 38	3 75	4 30	—	—	—	—	—
„ jęczmienia	2 15	2 51	2 71	2 95	3 54	—	—	—	—	—
„ owsa	—	1 97	2 27	1 92	1 86	—	—	—	—	—
„ grochu	—	4 50	6	—	5 65	—	—	—	—	—
„ hreczki	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
„ kukurudzy	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
„ ziemniaków	1 10	1 9	1	1 32	1 50	—	—	—	—	—
Cetnar siana	—	1 20	1 68	1 97	—	—	—	—	—	—
Sag drzewa twardego	—	10	10	8 32	6 30	—	—	—	—	—
„ „ miękkiego	—	6 50	7 50	5 40	5	—	—	—	—	—
Funt mięsa wołowego	14	16	—	25	18	—	—	—	—	—
Miara wina	86	—	—	—	1 20	—	—	—	—	—
„ piwa	16	24	—	—	20	—	—	—	—	—
Wyrobnik z wiktem	—	—	—	—	35	—	—	—	—	—
„ bez wiktu	—	—	—	—	50	—	—	—	—	—

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 30 maja.

H. i. l. George: Pp. Hr. Starzeński L., z Podkamienia. — Przybysławski W., z Obertyna. — Zartoff A., z Roży.

Hotel europejski: Pp. Hr. Starzyński B., z Derewlan. — Br. Blazowski E., z Założca. — Nowicki A., radca budowl., z Warszawy. — Gostyński A., z Podzumlaniec. — Rojowski K., z Cieszanowa. — Rudzki T., z Bunczarki. — Trzciniński H., z Królestwa.

Hotel angielski: Pp. Jasiński F., z Zahajpola. — Jędrzejowicz J., z Śniatyna. — Milewski K., z Melna. — Obertyński W., z Łąki. — Piwko Z., z Słobótki. — Targonde F., z Ulucza.

Dnia 31 maja.

Hotel George: Pp. Książę Lubomirski H., z Niżyca. — Hr. Dzieduszycki S., z Niestuchowa. — Hr. Dzieduszycki S., z Gwozdca. — Curt A., z Dorohoi. — Malinowski W., z Horożanki. — Machalski M., z Łupkowa. — Münter H., z Królestwa. — Wybranowski A., z Juśkowiec. — Winnicki T., z Narycza.

Hotel europejski: Pp. Hr. Łęczyński K., z Kutkorza. — Zarudzki S., z Oleska.

Hotel angielski: Pp. Gorayski A., z Moderówki. — Jełowicki W., z Myszkwic. — Starzyński J., z Turyleza.

Hotel Langa: P. Scharschmid de Adlertron H., c. k. porucznik, z Czerniowiec.

Hotel warszawski: P. Leszczyński J., z Luczan.

Hotel Kuhna: P. Prasel A., notar., z Sądowej Wiszni.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 30 maja.

Pp. Hr. Koziebrodzki, c. k. jenerał, do Wiednia. — Hohendorff E., do Byszowa. — Łodyński S., do Natorca. — Obanowicz J., do Brzeżan. — Poten K., do Olszanik. — Szeliski Henryk, do Kozowy.

Dnia 31 maja.

Pp. Hr. Starzeński L., do Podkamienia. — Hr. Starzeński B., do Krakowa. — Reindl A., c. k. major, do Wolicy. — Chajęcki

T., do Żurawna. — Gostyński A., do Podzumlaniec. — Górski M., do Raszyce. — Jasiński F., do Wiednia. — Jabłonowski A., do Rawy. — Jędrzejowicz J., do Śniatyna. — Malazewski J., do Lipicy. — Niewmirzycki L., do Krakowa. — Oskner W., do Rosyi. Rudzki T., do Bunczarki. — Szeliski K., do Chodorowa. — Targonde F., do Ulucza. Zartoff A., do Roryi.

Dnia 31go maja 1871, wyciągnięto w c. k. urzędzie loteryjnym Lwowskim następujące pięć liczb:

37 9 47 32 83

Następne ciągnięcia przypadają w dniu 13 i 28 czerwca 1871.

T E A T R.

Dziś przedstaw. niem) „Pariser Leben.“ Komiczna opera w 4 oddziałach z francuzkiego przez Meilhaça i Halevy'ego, przerobiona na niemieckie przez Karola Treumana. Muzyka Jaques Offenbacha.

Jutro (przedstaw. polskie). 6ty gościnny występ pani Heleny Modrzejewskiej, artystki teatrów warszawskich: „Romeo i Julia.“ Tragedya w 5 aktach przez Wiljama Shakespeara.

Pociągi kolejowe na głównym dworcu Karola Ludwika. (Podług zegaru lwowskiego.)

Odchodzą ze Lwowa do Krakowa o g.	6 m. 42 rano.
" " " " " " " "	8 " 7 wieczór.
" " " " " " " "	3 " 30 rano.
" " do Czerniowiec o "	8 " 32 rano.
" " " " " " " "	12 " 20 w nocy.
" " do Brod. i Złocz. o "	8 " 52 rano.
" " " " " " " "	11 " 50 wieczór.
Przychodzą z Krakowa do Lwowa o g.	7 m. 37 rano.
" " " " " " " "	11 " — wieczór.
" " " " " " " "	8 " — wieczór.
" z Czerniowiec " " " "	7 " — rano.
" z Brodów i Złoczowa " " " "	2 " 30 w nocy.
" " " " " " " "	7 " 24 wieczór.
" " " " " " " "	2 " 50 w nocy.

Pociągi kolejowe na stacji lwowskiej Podzamcze. (Podług zegaru lwowskiego.)

Odchodzą do Brodów i Złoczowa o g.	9 m. 11 rano.
" " " " " " " "	12 " 12 wieczór.
Przychodzą do Lwo. z Brod. i Złocz. o "	6 " 53 wieczór.
" " " " " " " "	2 " 19 w nocy.

Odpowiedzialny redaktor: **Adolf Rudyński.**

Spostrzeżenia meteorologiczne w miesiącu maju 1871

Dnia	Barometer		Millimeter		Stopień ciepła wedle Celsiusa				Ciśnienie pary millimetr.				Wilgoć powietrza w %				Stan nieba 0—10				Wiatru kierunek i siła			Ozonometer 0—10	Opad atmosferyczny millimetr. i uwaga				
	7 ^h	2 ^h	9 ^h	M.	7 ^h	2 ^h	9 ^h	M.	7 ^h	2 ^h	9 ^h	M.	7 ^h	2 ^h	9 ^h	M.	7 ^h	2 ^h	9 ^h	M.	7 ^h	2 ^h	9 ^h	M.		7 ^h	2 ^h	9 ^h	M.
30	730.26	728.25	727.57	728.69	13.6	21.3	14.1	16.33	9.02	7.74	8.26	8.34	78	41	69	62.7	0	3	0	1.0	SW 1	W 5	W 2	6	6	6	6.0		

Cennik lwowskiej Izby handl. i przemysłowej.

Efekta	Uskutecz. sprzedaje	Kurs przeciętny	Kurs ostatni	
			placą	zjadają
Złote austriackie				
D. 31. maja. Południowy.			260 25	261 25
Akc. gal. kol. żel. K. L.			172 50	173 50
kol. lwow.-czern. Jassy				
banku hipot. gal. c. po 200 zł. z wpłatą 50%			125 —	127 —
papiery czern. po 200 zł. w. a.				
Galie. banku krajow.				70 —
Listy zast. Tow. kred. gal. 5% w. a.			84 50	85 —
Tow. kr. gal. 4% w. a.			75 50	76 —
Banku hip. gal.			90 —	90 50
Gal. zakł. kred. włośc.			89 —	89 75
Oblig. indemn. gal.			75 10	75 60
W. Ks. Krak.				
Księstwa Bukowiny				
Poż. głod. r. 1866 po 7%				100 50
Pier. kol. gal. K. L. I. Em.				
" " " " " " II.				
" kolei lwow.-czerniow. I. Em.				
" " " " " " II.				
Dukat holenderski			5 78	5 85
" cesarski			5 82	5 88
Napoleondor			9 84	9 91
Pół imperyal rosyjski			10 —	10 15
Rubel srebrny rosyjski			1 90	1 96
" papierowy			1 63	1 64
Bank. pol. za 100 zł. pol.				
Talar pruski srebrny				
Pruskie bilety kasowe			1 83 1/4	1 84
Srebro			122 25	123 25

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 27. maja 1871.

1. Dług publiczny. (Za 100 zł.)

A. Państwa.	pien. towar.
pożyczki narodowej od stycznia do lipca po 5%	69.35 69.45
d kwietnia do października po 5%	69.10 69.20

Pożyczka w srebrze 1864 (funt. szt.) zwrotna w 35 latach po 5%	— — —
Pożyczka w srebrze z 1865 (franki) zwrotna w 37 latach po 5%	— — —
Metaliki po 4 1/2%	— — —
Przezn. do wyl. z r. 1889 całe losy	285. — 287. —
" " " " 1839 piąta część losów	285. — 287. —
" " " " 1854 po 250 zł. 4%	95. — —
" " " " 1860 po 500 zł. 5%	100.6 — 100.80
" " " " 1860 po 100 zł. 5%	113. — 113.60
Pożyczka z r. 1864 (z premią) po 100 zł.	129. — 129.25
Renty Como po 42 lir. austr.	23. — 25. —

B. Krajów koronnych.	
Obligacje indemn. po 5% za 100 zł.	
Czech	96. — 97. —
Bukowiny	73.75 74.25
Galicyi	74.90 75.30
Niższej Austrii	97.50 98.50
Siedmiogrodu	75.75 76.25
Węgier	79.75 80. —
Galie. pożyczka głodowa z r. 1866 po 7%	— — —

2. Akcje.	
Banku anglo-austr. na 200 zł. (20 funt. szterl.) z wypłatą 50%	249. — 249.50
Inst. kred. dla handlu po 160 zł.	281.80 282. —
Niż.-aust. tow. eskomt. po 500 zł.	893. — 895. —
Galie. banku kraj. 4 200 zł. wpł. 40%	— 70. —
Galie. banku hyp. po 200 zł., wpłata 40%	— — —
Banku narodowego	787. — 788. —
Austr. towarz. żegl. par. po 500 zł. m. k.	612. — 614. —
Kol. Ces. Elżbiety po 200 zł. m. k.	222.25 222.75
Pół. kolej po 1000 zł. w. a.	2285 2290
Kol. Kar. Lud. po 200 zł. m. k.	260. — 260.50
Lwowsko-czerniow. kolej po 200 zł. w. a. w srebrze (20 funt. szt.)	173. — 173.50
Tow. kolei żel. państwa po 200 zł. m. k. czyli 500 fr.	421.50 422.50
Poln. kolei państ. po 200 zł. w. a. czyli 500 fr.	173.60 173.80
Spółka Boryslawskiej 200 zł. w. a.	— — —

3. Listy zastawne. (za 100 zł.)	
Pow. austr. towarz. kr. ziem. przezn. do losow. po 5% w srebrze	106.25 106 50
Gal. Tow. kred. w. a. po 4%	74.50 —
" " " " " " po 5%	83. — —
Gal. banku hyp. po 6%	89.50 90. —
Galicyjski zakład kredytowy włościański po 6%	89.50 90. —
Banku narod. w wal. austr. przezn. do los. po 5%	92.50 92.70
Węgier. Towar. ziemskie po 5 1/2%	89.50 89.75
" " " " " " (renta) po 6%	— — —

4. Obligacje z prawem pierwszeństwa.	
Kol. półn. po 100 zł. m. k.	91.50 92. —
" " " " " " w. a.	87.50 88. —

Kolej gal. Kar. Lud. sr. po 300 zł. 5% za 100 zł.	103.50 104 50
Kol. gal. Karola Ludwika II. emisji	100. — 100.25

5. Losy. (za sztukę)	
Inst. kred. dla handlu po 100 zł. w. a.	173. — 173.60
Clarego po 40 zł. m. k.	35. — 37. —
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k.	102. — 103. —
Keglevicha po 20 zł. m. k.	15. — 17. —
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a.	36. — 37. —
Paitego po 40 zł. m. k.	30. — 31. —
Fundacya szpit. Arekysięcia Rudolfa	15. — 15.60
Salma po 40 zł. m. k.	43.50 44. —
St. Genois po 40 zł. m. k.	29. — 30. —
Pożyczka miasta Stanisławowa po 20 zł. w. a.	24. — 26. —
Poż. Tryest. po 100 zł. m. k.	122. — 124. —
" " " " " " 50 zł. w. a.	59. — 60. —
Waldsteina po 20 zł. m. k.	22. — 23. —
Windischgrätza po 20 zł. m. k.	22. — 23. —

Wekale.	
(Na 3 miesiące.)	
Amsterdam za 100 zł. hol.	103.80 103.80
Augsburg za 100 zł. w p. n.	103.50 103.60
Berlin za 100 tal.	— — —
Frankfurt 100 zł. w p. u.	103.65 103.80
Hamburg za 100 M. B.	91.45 91.50
Londyn za 100 ft. szt.	124.45 124.55
Paryż za 100 fr.	— — —

Kurs złota.	
Dukat ces. men.	— — —
" " " " " " pełn. wagi	5.89 1/2 5.90 1/2
Korona	— — —
20frankówka	9.90 9.90 1/2
Rosyjski imperyal	— — —
Talar związkowy	— — —
Srebro	122.25 122.50

Telegrafowany kurs wiedeński.

Dnia 31. maja.

Jednolity dług państwa w banknotach	59	30
" " " " " " w srebrze	69	10
Losy z 1860 roku	102	—
Akcyje banku wiedeńskiego	793	—
" " " " " " kredytowego	282	70
Londyn 10 funtów szterlingów	124	15
Srebro	122	25
Napoleondor	9	88
Dukat	5	88

DZIENNIK URZĘDOWY.

(1218 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 14256. W celu zabezpieczenia budowy wodnych na Dniestrze pod Uściem biskupiem odbędzie się w c. k. Starostwie Zaleszczyckim na dniu 28go czerwca 1871 publiczna licytacja zapomocą pisemnych ofert. Cena fiskalna wynosi 5153 zł. 43 ct. w. a. Dotyczące warunki budowy można przeglądać w rzezonem c. k. Starostwie, dokąd także oferty, ułożone podług przepisu i zaopatrzone w 5proc. wadium wniesione być mają najdalej do godziny 12tej w południe wspomnionego dnia. Oferty spóźnione lub nie ułożone podług przepisu nie będą uwzględnione.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 26. maja 1871.

(1219 2—3) **E d y k t.**

L. 6911. Stanisławowski c. k. sąd obwodowy za-wiadamia niniejszem niewiadomych z miejsca pobytu pp. Kornelię z Cikowskich Raciborskę, Rozalię Widrichową czyli Wittrichową, Eustachego Hubickiego, Antoniego Sozańkiego, Margoleasa Henega i Jakóba Menkesa, że p. Konstancya z Pieglowskich Cywińska pod dniem 10. maja 1871 do l. 6911 przeciw nim i innym

pozew o ekstabulację sumy 9000 zł. w. a. z przynał. w stanie biernym dóbr Czortowca dolnego Dom. 454. pag. 144. n. 223. on. na rzecz p. Korneli Raciborskiej intabulowanej wraz z ciężarami i nadciężarami ze stanu biernego Czortowca dolnego w tutejszym sądzie obwodowym wniosła, który to pozew tusądową uchwałą z d. 13. maja 1871 do l. 6911 do ustnej rozprawy na dzień 4. lipca 1871, godzinę 9. przed południem zadekretowany został, zaś dla tych w wstępie wspomnionych z miejsca pobytu niewiadomych pozwanych kuratorem pana adwokata Dra. Szydłowskiego ze substytucją p. adwokata Dra. Eminowicza ustanowiono.

Rzeczą jest więc tych z miejsca pobytu nieznanymych pozwanych dla chronienia swoich praw lub wcześniej przed terminem ustanowionemu kuratorowi dać stosowną informację lub też osobiście lub przez innego upelnomocnionego zastępcę na terminie, inaczej bowiem skutki z zaniedbania tej ostrożności dla nich wyniknąć mogące sami sobie przypisać będą musieli.

Z c. k. sądu obwodowego.

Stanisławów, dnia 13. maja 1871.

(1207 3—3) **E d y k t.**
L. 26874. C. k. sąd krajowy jako handlowy we

Lwowie uwiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomego p. Antoniego Zubrzyckiego, iż w skutek wniesionego przeciw niemu podania Herscha Misesa z dnia 16. maja 1871 do l. 26874 uchwałą z dnia 17. maja 1871 do l. 26874 nakaz płatniczy na sumę wekslową 2200 zł. w. a. z przyn. wydanym i ustanowionem równocześnie kuratorowi p. adwokatowi Drowi. Rajschemu, któremu p. adwokata Dra. Rońskiego substytuowano, doręczonym został.

Lwów, dnia 17. maja 1871.

(1217 3—3) **E d y k t.**

L. 1097. C. k. sąd powiatowy w Żurawnie za-wiadamia niniejszem Erazma Kościeleckiego, którego miejsce pobytu jest niewiadome, że na podanie c. k. prokuratorji skarbowej imieniem wysokiego skarbu pocztowego wniesione równoczesną uchwałą dozwolonem zostało zapowiedzenie jego funduszów, a to na zabezpieczenie zrządzonych przez niego w urzędowaniu przy tutejszym urzędzie pocztowym szkód, jakoteż, że mu kuratora w osobie p. Michała Sawickiego nadano, któremu się powyższa uchwała doręcza.

Z c. k. Sądu powiatowego

Żurawno, dnia 21. maja 1871.

(1224)

Obwieszczenie.

L. 1200-Pr. Upoważnienie udzielone wys. Ministerstwu skarbu ustawami z dnia 28go listopada 1870 (Dz. p. p. Nr. 138) dnia 26go lutego 1871 (Dz. p. p. Nr. 15) 29go marca 1871 (Dz. p. p. Nr. 23) i 27go kwietnia 1871 (Dz. p. p. Nr. 31) do pobierania podatków stałych i niestałych, również jak i należności rządowych, wraz z dodatkami wedle istniejących obecnie ustaw, a mianowicie dodatków w wysokości ustawą z dnia 12. kwietnia 1870 (Dz. p. p. Nr. 52) oznaczonej na czas od 1. stycznia do końca maja r. b. zostało na mocy ustawy z dnia 27. maja 1871 w równej mierze także i na miesiąc czerwiec r. b. przedłużone.

Stosownie do wydanego celem wykonania tej ustawy rozporządzenia wys. ministerstwa skarbu z dnia 27. maja 1871 l. 16088 pobierane być mają w całości raty podatku gruntowego, domowo-klasowego i czynszowego, jakoteż podatku dochodowego w czerwcu b. r. zapadające.

Co się odnośnie do tutejszego obwieszczenia z dn. 30go kwietnia 1871 l. 947-pr. do powszechnej podaje wiadomości.

Lwów, dnia 30. maja 1871.

Rundmachung.

Nr. 1200-Pr. Mit dem Gesetze vom 27. Mai 1871 wurde die mit den Gesetzen vom 26. November 1870 (R. G. Bl. Nr. 138), vom 26. Februar 1871 (R. G. Bl. Nr. 15), vom 29. März 1871 (R. G. Bl. Nr. 23) und vom 27. April 1871 (R. G. Bl. Nr. 31) dem Ministerium erteilte Ermächtigung, die bestehenden directen und indirecten Steuern und Abgaben sammt Staatszuschlägen nach Maßgabe der gegenwärtig bestehenden Besteuerungsgesetze, u. zw. die Zuschläge zu den directen Steuern in der durch das Finanzgesetz vom 12. April 1870 R. G. Bl. Nr. 52 bestimmten Höhe in der Zeit vom 1. Jänner bis Ende Mai 1871 fortzuerheben in gleicher Weise auf den Monat Juni 1871 ausgedehnt.

In Gemäßheit des die Ausführung dieses Gesetzes bezweckenden h. k. k. Finanz-Ministerial-Erlasses vom 27. Mai 1871 Zahl 16088 werden die an der Grund-, Hausclassen- und Hauszinssteuer, dann an der Einkommensteuer im Juni l. S. fälligen Raten ganz eingezogen.

Dies wird im Nachhange zur h. o. Rundmachung vom 30. April 1871 Zahl 947-pr. zur allgemeinen Kenntniß gebracht.

Lemberg, den 30. Mai 1871.

(1220 1—3)

Obwieszczenie.

L. 1395. C. k. sąd powiatowy w Białej czyni niniejszym wiadomo, iż w celu ściągania od Wojciecha Bojdysa przyznanej Wojciechowi Wronie wyrokiem z d. 15. września 1870 l. 5710 sumy 10 zł. w. a. z przyn. przymusowa sprzedaż realności dłużnika pod Nr. k. 76 w Wilkowicach położonej, ciała fabularnego nie stanowiącej, a składającej się z domu, stodoły i przeszło 14 morgów gruntu, w trzech terminach, na dniu 14. lipca, 14. sierpnia i 15. września 1871, każdy raz o godzinie 10. zrana w c. k. sądzie powiatowym w Białej pod następującymi warunkami przedsięwziętą będzie:

1. Jako cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa tejże realności w kwocie 1323 zł. 90 kr. wal. a., poniżej której ta realność dopiero przy trzecim terminie sprzedaną być może.

2. Każdy licytant obowiązany będzie przed rozpoczęciem licytacji złożyć do rąk komisji licytacyjnej jako wadium 10proc. wartości szacunkowej, t. j. kwotę 133 zł. gotówką lub też w papierach publicznych według ostatniego kursu, które to wadium najwięcej ofiarującego na rachunek ceny kupna zatrzymane, zaś innym licytantom zaraz po ukończeniu licytacji zwrócone będzie.

3. Nowonabywca będzie na jego żądanie w fizyczne posiadanie i używanie nabytej realności wprowadzony, a tem obowiązany od dnia licytacji wszelkie ciężary z tej realności przypadające ponosić a cenę kupna w przeciągu jednego miesiąca do rąk sądu złożyć.

Protokół przymusowego opisanie, tudzież oszacowania tej realności, jakoteż i dalsze warunki licytacyjne przejrzeć można w tutejszym sądzie podczas godzin urzędowych.

Biała, dnia 30. marca 1871.

(1221 1—3)

Ogłoszenie konkursu.

L. 1166-Pr. Celem obsadzenia opróżnionej przy c. k. prokuratury skarbowej we Lwowie posady oficjalna kancelaryjnego z roczną płacą 500 zł. wal. a., rozpisyje się niniejszym konkurs.

Ubiegający się o tę posadę mają swoje podania w przeciągu trzech tygodni wnieść do c. k. prokuratury skarbowej we Lwowie i w takowych swoje uzdolnienie do tej posady wykazać, jakoteż, że językami krajowymi w piśmie i mowie dokładnie władają.

Lwów, dnia 27. maja 1871.

(1222 1—3)

Edikt.

Nr. 4893. Vom k. k. Kreisgerichte in Przemyśl wird zur öffentlichen Kenntniß gebracht, daß über das sämtliche wo immer befindliche bewegliche, dann über das, in den Ländern, in welcher die Concursordnung vom 25. December 1868 gilt, gelegene unbewegliche Vermögen der Rachel Tessel aus Sanok der Concurs eröffnet wird.

Zum Concurscommissär wird der k. k. Bezirksrichter in Sanok Hr. Herdliczka und zum einstweiligen Masseverwalter der in Sanok wohnhafte Advocat Hr. Dr. Schmied bestellt.

Die Gläubiger werden aufgefordert, bei der vor dem k. k. Concurscommissär in Sanok am 9. Juni 1871 um 10 Uhr Vormittags abzuhaltenden Tagung unter Beibringung

der zur Befcheinigung ihrer Ansprüche dienlichen Behelfe über die Bestätigung des ernannten oder Bestellung eines anderen Masseverwalters und eines Stellvertreters desselben Anträge zu erlaten und die Wahl eines Gläubiger-Ausschusses vorzunehmen.

Alle diejenigen, welche gegen die gemeinschaftliche Concursmasse einen Anspruch als Concursgläubiger stellen wollen, werden aufgefordert, ihre Forderungen selbst, wenn darüber ein Rechtsstreit anhängig sein sollte, bis zu der von dem k. k. Concurscommissär zu bestimmenden und kundzumachenden Frist bei diesem k. k. Commissär oder bei dem k. k. Bezirksgerichte in Sanok zur Anmeldung und sodann bei der von dem k. k. Concurscommissär hierzu anzuordnenden und kundzumachenden Tagung zur Liquidirung Rangbestimmung zu bringen.

Die Gläubiger, welche nicht in Sanok oder dessen Nähe wohnen, haben in der Anmeldung einen in Sanok oder in dessen Nähe wohnhaften Bevollmächtigten zur Empfangnahme der Zustellungen namhaft zu machen, widrigens auf ihre Gefahr und Kosten ein Curator bestellt werde.

Den bei der Liquidirungstagung erscheinenden Gläubigern steht das Recht zu, durch freie Wahl an die Stelle des Masseverwalters seines Stellvertreters und der Mitglieder des Gläubigerausschusses, welche bis dahin im Amte waren, andern Personen ihres Vertrauens, endgiltig zu berufen.

Die weiteren Veröffentlichungen im Laufe des Concursverfahrens werden durch das Amtsblatt der Lemberger Zeitung (Gazeta lwowska) erfolgen.

Przemyśl, den 17. Mai 1871.

(1223 1—3)

Edykt.

L. 24850. C. k. sąd krajowy we Lwowie niniejszym edyktem wiadomo czyni Katarzynie z Piekarskich Piotrowskiej, że przeciw niej Józef Adameczyk względem ekstabulacji sumy 580 zł. 10¹/₂ kr. na realności 702¹/₄ dom. 13. pag. 241. n. 22. on. intabulowanej pod dniem 6. maja 1871 do liczby 24850 pozew wniósł i o pomoc sądową prosił, w skutek czego takowy do ustnej rozprawy zadekretowany został.

Ponieważ miejsce pobytu zapozwanej Katarzyny z Piekarskich Piotrowskiej wiadome nie jest, a zatem c. k. sąd krajowy do zastępowania jej i na jej koszta i szkodę tutejszego p. adwokata Dra. Hryszkiewicza z zastępstwem p. adwokata Dra. Skalkowskiego kuratorem mianował, z którym niniejsza sprawa wedle ustawy sądowej dla Galicyi przepisanej przeprowadzoną będzie.

Niniejszym więc edyktem upomina się zapozwaną, w należytych czasie osobiście stanąć, lub potrzebne wymogi prawne ustanowionemu zastępcy udzielić lub innego zastępcę wybrać i sądowi oznajmić, i potem stosownych do obrony środków użyć, gdyż wynikające z zaniedbania skutki sama sobie przypisać będzie musiała.

Z c. k. sądu krajowego.

Lwów, dnia 13. maja 1871.

(1213 2—3)

Edykt.

Nr. 3811. Stanisławowski c. k. sąd obwodowy wiadomo niniejszym czyni, że urządowanie kołomyjskiego komornika pogranicznego p. Antoniego Broszniewskiego z dniem 29. Września 1855 ustało i wzywa się wszystkich, którzy jakie pretensje do tegoż komornika pogranicznego w skutek jego urządowania, bądź to z powodu zaległych taks, lub innych prywatnych pieniędzy do sądowego zachowania oddać się mających, mają, aby takowe w tutejszym c. k. sądzie obwodowym w przeciągu jednego roku i dnia od dnia tego ogłoszenia tem pewniej zgłosili, w przeciwnym bowiem razie do ekstabulacji kaucyi tegoż komornika pogranicznego w sumie 3000 złr w. w. w stanie biernym dóbr Kolendziany i Lopotówka zaintabulowanej, przystąpi się.

Z Rady c. k. sądu obwodowego.

Stanisławów dnia 22. kwietnia 1871.

(1214 2—3)

Edykt.

L. 5630. C. k. sąd obwodowy w Tarnopolu czyni niniejszym wiadomo, iż w celu zaspokojenia sumy 700 zł. w. a. z przynależnościami przez małoletnich Mojżesza Simche dw. im. Reinisch i Rudika Landesbauma przeciw Dawidowi Helfenbeinowi o 700 zł. w. a. wywalczonej, publiczna sprzedaż północnej części realności w Tarnopolu pod l. 320 położonej, pierwotnie Dawidowi Helfenbeinowi, obecnie Herszowi Rosenstrauchowi i Markusowi Leibie dw. im. Helfenbeinowi własnej, w terminach dnia 23. czerwca, 21. lipca i 17. sierpnia 1871, o godzinie 10. przed południem w tymże sądzie, a to na pierwszym i drugim terminie tylko za cenę wywołania, to jest za cenę szacunkowej wartość w kwocie 2308 zł. 75 kr. w. a., na trzecim zaś terminie i poniżej ceny szacunkowej, jednakowoż tylko za kwotę wystarczającą na pokrycie długu zaintabulowanych z temi tylko kupującymi usiłowaną zostanie, którzy do rąk odnośnej komisji wadium w kwocie 231 zł. w. a. złożą.

Blizsze warunki licytacyjne złożone są celem przeglądu w ekspedycie tegoż sądu.

Zawiadamiając o tem strony interesowane, ustanawia równocześnie dla niewiadomej z miejsca pobytu wierzycielki tabularnej Chany Diny Hönig zamężnej Sasower, kuratora w osobie p. adwokata Sternklara z substyucją p. adwokata Dra. Maxa.

Z c. k. sądu obwodowego.

Tarnopol, dnia 17. maja 1871.

(1215 2—3)

Edikt.

Nr. 2019. Zur Hereinbringung der aus der größeren Summe von 766 fl. öst. W. herrührenden Restforderung des Herrn Martin Deutsch pr. 319 fl. 76 fr. öst. W. sammt

4 Pct. Zinsen vom 20. September 1869 und der mit 5 fl. 91 fr. öst. W. und gegenwärtig mit 4 fl. 72 fr. öst. W. zuerkannten Executionskosten wird nach Abzug der hierauf bezahlten 100 fl. öst. W. im weiteren Executionswege des rechtskräftigen Urtheils vom 22. December 1867 3. 2801 behufs Vornahme der mit Beschluß vom 7. Juni 1869 Zahl 2700 bewilligten Feilbietung der sub Nr. 193 in Brzesko gelegenen der Fr. Rachel Tannenbaum eigenthümlich gehörigen Realität, unter den in diesem Beschlusse angegebenen Bedingungen auf die Stelle des dritten Feilbietungstermines, welcher wiederholt auf den 6ten September 1870 bestimmt war, jedoch ob Mangel an Kauflustigen fruchtlos verstrichen ist, hiemit ein neuer Termin auf den 18ten Juli 1871 um 10 Uhr Vormittags bestimmt, wovon beide Parteien, dann die bekannten Hypothekargläubiger zu eigenen Händen, so wie alle anderen Hypothekargläubiger, welche erst nach dem 30. Mai 1869 im Grundbuche eingetragen worden waren oder denen aus welcher immer Ursache der Beschluß vom 7. Juni 1869 3. 2700 und der gegenwärtige Beschluß nicht zugestellt werden könnte, endlich die liegende Masse nach Wolf Brandstetter zu Händen des bestellten Curators Hrn. Stanislaus Gruczyński in Brzesko und durch Edicte, endlich das k. k. Steueramt in Brzesko verständigt werden.

R. k. Bezirksamt

Brzesko, am 21. Mai 1871.

(1216 2—3)

Edykt.

L. 2687. C. k. sąd powiatowy w Starym Sączu podaje do publicznej wiadomości, że celem ściągania sumy 125 zł. w. a. z przyn. należące p. Zofii Bersonowej, odbędzie się publiczna sprzedaż realności pod Nr. k. 64 w Starym Sączu położonej, Walentego Kondelowicza własnej, w dniach 19. czerwca i 19. lipca 1871, zawsze o godzinie 10. zrana w gmachu sądowym, przy czym się zauważa:

1. że realność pod Nr. k. 64 składa się z domu muirowanego, stodoły, studni i ogródka warzywnego i stanowi korpus tabularny;

2. że cena szacunkowa wynosi 600 zł. w. a., licytant zatem ma złożyć wadium w kwocie 60 zł. a. w.;

3. wyciąg tabularny, akt oszacowania i reszta warunków w tutejszej registraturze przejrzeć można.

O tej licytacji zawiadamia się strony wiadome do rąk własnych, tych zaś wierzycieli, którymby z jakiegokolwiek przyczyny rezolucya niniejsza lub dalsze rezolucye w tej sprawie egzekucyjnej albo wcale nie mogły być doręczone, lub w nienależytych czasie były doręczone, nakoniec tych wierzycieli, którzyby po dniu 1go lipca 1869 jakie prawo własności lub hipoteki na powyższej realności nabyli do rąk pod jednym ustanowionego kuratora pana Jędrzeja Mazurka obywatela tutejszego.

Z c. k. sądu powiatowego

Stary Sącz, dnia 3. maja 1871.

Doniesienia prywatne.**Od roku 1869**

wychodzi we Lwowie dwa razy na miesiąc pismohumorystyczne, ilustrowane pod tytułem

„Szczutek.“

Pr numerata kosztuje całorocznie z przesyłką pocztową 5 zł. w. a., półrocznie 2 zł. 50 ct., ćwićrocznie 1 zł. 25 ct.

Adres: Redakcja „Szczutka“ Lwów. — Reklamacje nie opłacają się. — Listy przyjmuje się tylko opłacone. (356 6—12)

Pod zaręczeniem**za dobroć towaru**

po najniższych cenach sprzedaje Szanowa. miłośni om palnej bron

Jan Nowotny,
fabrykant palnej bronii w Pradze.

SKŁAD w ulicy owocnej liczb 6 nowa



i w Karlsbadzie Mühlbadgasse zum Edelknaben

Najnowsza palna broń przemennie wyrabiana, a mianowicie: Centralki, Lankastrówki, Jehlówki, Lefoszówki zostały z powodu praktyczności swojej tak w kraju jak i zagranicą uznane za najprzdatniejsze i najskuteczniejsze.

Głównie zalety tych systemów są: bardzo wygodne nabijanie pewność i doniosłość strzału, szybkie i łatwe rozbiaranie składu, gdy ta, kowe czyszczenia wymagają, a mianowicie:

Dubeltówki bardzo silne i doskonałe złożone, rozmaitego kalibru całkiem własnego wyrobu po 80, 90, 100, 110, 120 aż do 150 zł.

Sztuce pojedyncze do kul i brokownic po 140, 150 aż do 200 zł.

Lefoszówki po 40, 45, 55, 60, 70 zł.

Strzelby perkusyjne do nabijania z przodu po 17, 20, 25, 30 do 50 zł.

Kapslówki sztuce do nabijania z tyłu, dla stowarzyszeń do strzelania do celu, wypróbowane na trzydziści kroków od 18 do 40 zł.

Takie same na sposób bambitek od 12 do 20 zł.

Bambitki do nabijania z tyłu od 12, 15, 20, 25 do 30 zł.

Bambitki do nabijania z przodu para od 2 zł. 50 ct. do 10 zł.

Rewolwery wypróbowane na 6 do 12 nabojuw po 12, 15 zł., 20, 25, 30, 35, 40, 45 i dalej.

Do wszelkiej tej bronii patrony, mianowicie: do Lankastrówek, 100 sztuk próżnych 2 zł. 3 i 3¹/₂ zł. a nabitych 5, 6, i 7 zł.

Lefoszówki 100 sztuk próżnych 1 zł. 50 ct., 2 zł. i 2 zł. 50 ct.

Do rewolwerów 100 sztuk nabitych od 3 zł. do 5 zł.

Szpuntki, zapalaki i wszelkie inne potrzeby palnej bronii po najniższych cenach.

Wszelkim życzeniom odpowiada się przesyłaniem żądanej bronii za przekazem pocztowym i przemienia się strzelby perkusyjne na Lefoszówki lub Lankastrówki (1108 6—6)